

Rekreacje Mikołajka

REKREACJE MIKOŁAJKA

Tytuł oryginału francuskiego
LES RÉCRÉS DU PETIT NICOLAS

© 2013 IMAV éditions/Goscinny–Sempé

Pierwsze wydanie we Francji: 1961

Mikołajek, postaci, przygody i charakterystyczne elementy świata Mikołajka są dziełem René Goscinnego i Jean-Jacques'a Sempégo. Prawo do posiadania i korzystania z marek związanych ze światem Mikołajka zastrzeżone dla IMAV éditions. Le Petit Nicolas® jest zarejestrowanym znakiem słownym i graficznym. Wszelkie prawa do reprodukowania lub imitowania marki i wszelkich logotypów zakazane i zastrzeżone.
www.petitnicolas.com

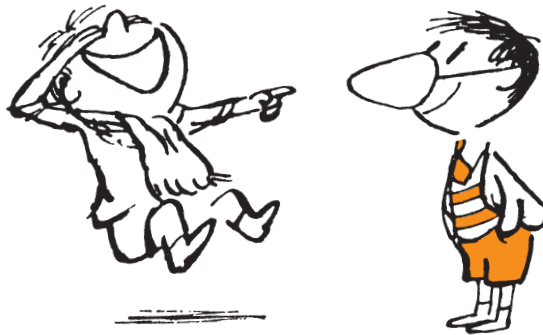
© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1964

René Goscinny • Jean-Jacques Sempé

Rekreacje Mikołajka

Przełożyły

Tola Markuszewicz i Elżbieta Staniszkis



Nasza Księgarnia



Mikołajek

A to fajne!



Kleofas

Najgorszy w klasie. Zawsze kiedy pani chce go pytać, akurat myśli o niebieskich migdałach.

Alcest

To mój najlepszy kolega, taki grubas, który bez przerwy je.



Ananiasz

Najlepszy w klasie, ulubieniec pani, my go za bardzo nie lubimy.

Gotfryd

Ma bardzo bogatego tatę, który kupuje mu wszystko, co zechce.



Rufus

Ma gwizdek z kulką, a jego tata jest policjantem.

Euzebiusz

Jest bardzo silny i lubi dawać kolegom w nos.



Joachim

Bardzo lubi grać w kulki. I trzeba przyznać, że gra świetnie; kiedy strzela, bum! Prawie nigdy nie pudłuje.

Jadwinia

Jadwinia jest dziewczyną, ale jest bardzo fajna.



Ludeczka

Ludeczka jest fajna, jak urośniemy, pobierzemy się. Ona ma fantastyczny strzał.





Mama

Lubię zostawać w domu, kiedy pada i kiedy są goście, bo mama przygotowuje mnóstwo fajnych przysmaków.

Tata

Tata później wychodzi z biura niż ja ze szkoły, ale on nie ma zadań domowych.



Pan Blédurt

To nasz sąsiad, bardzo lubi przekomarzać się z tatą.

Bunia

Jest bardzo fajna, daje mi mnóstwo prezentów i rozśmiesza ją wszystko, co powiem.



Rosół

Nasz opiekun, nazywamy go tak, bo ciągle powtarza: »Spójrzcie mi w oczy«, a na rosole są oka. Starsze chłopaki na to wpadły.



Nasza pani

Nasza pani jest strasznie miła i urocza, kiedy za bardzo nie rozrabiamy.



Zegarek



WCZORAJ WIECZOREM, KIEDY WRÓCIŁEM ZE SZKOŁY, przyszedł listonosz i przyniósł dla mnie paczkę. To był prezent od babci. Fantastyczny prezent! Nigdy nie zgadniecie, co to było: zegarek na rękę! Moja babcia jest bardzo fajna i mój zegarek też, i chłopakom oko zbieleje.

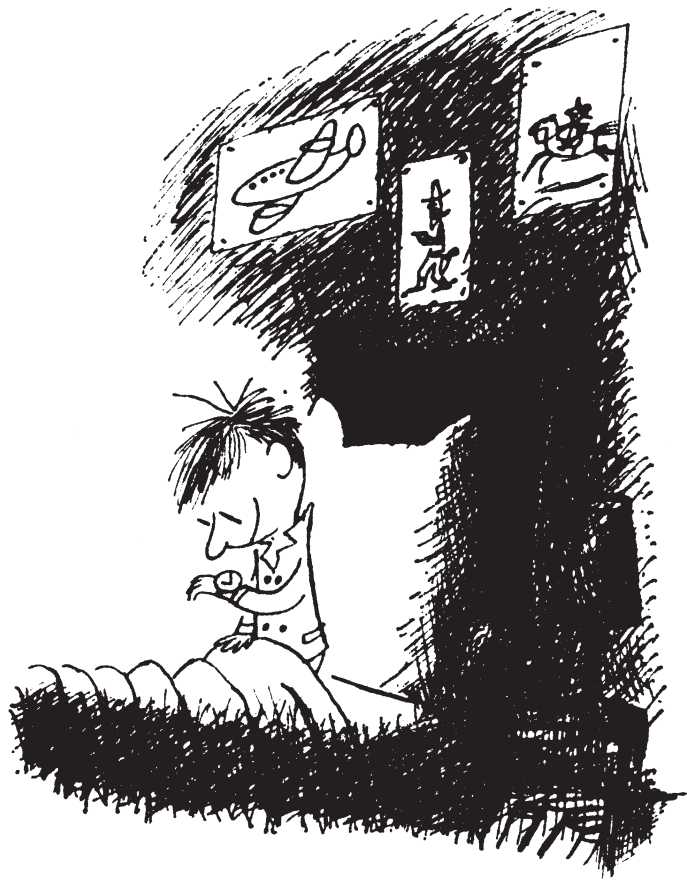
Taty nie było w domu, bo tego wieczora jadł kolację z panami z biura, i mama pokazała mi, co trzeba robić, żeby zegarek chodził, i zapięła mi go na rękę. Na szczęście już umiem odczytać godzinę, nie tak jak w zeszłym roku, kiedy byłem mały i musiałbym co chwila pytać ludzi, która jest godzina na moim zegarku, co nie byłoby wcale takie wygodne. Mój zegarek przez to jest jeszcze taki fajny,

że ma dużą wskazówkę, która kręci się szybciej niż dwie mniejsze – na tamte trzeba długo i uważnie patrzeć, żeby zauważyć, że i one się poruszają. Zapytałem mamy, do czego służy duża wskazówka, a mama powiedziała, że to bardzo praktyczne, bo wiadomo, kiedy wyjmować z wody jajka, żeby były na miękko.

Szkoda, że o 7.32, kiedy usiedliśmy do stołu, mama i ja, nie było jajek na miękko. Jadłem i cały czas patrzyłem na mój zegarek i mama powiedziała, że- bym się pospieszył, bo zupa ostygnie; skończyłem więc zupę, a duża wskazówka przez ten czas obróciła się na zegarku dwa razy i jeszcze kawałek. O 7.51 mama przyniosła fajne ciasto, które zostało z obiadu. Wstaliśmy od stołu o 7.58. Mama pozwoliła mi pobawić się trochę – przykładałem ucho do zegarka, żeby usłyszeć tik-tak; a potem o 8.15 mama powiedziała, żebym poszedł spać. Byłem ta- ki zadowolony, jak wtedy, kiedy dostałem wieczne pióro, które wszędzie robiło plamy. Chciałem spać z zegarkiem na ręku, ale mama powiedziała, że to nie jest dobre dla zegarka, położyłem go więc na nocnym stoliku, tak że mogłem go widzieć, kiedy leżałem na boku i mama zgasła światło o 8.38. I stało się coś fantastycznego! Bo cyferki i wskazówki mojego zegarka – tak jest i cyferki, i wskazówki – świeciły w ciemności! Nawet gdybym chciał ugotować jajka na miękko, nie musiałbym zapalać światła. Nie chciało mi się spać, cały czas patrzyłem na zegarek, no i usłyszałem, jak otworzyły się drzwi wejściowe: to wracał tata. Ucieszyłem się bardzo, że pokażę mu zegarek od babci. Wstałem, włożyłem zegarek na rękę i wyszedłem na korytarz.

Zobaczyłem, jak tata wchodzi po schodkach na palcach.

– Tato! – krzyknąłem. – Zobacz, jaki piękny zegarek dostałem od babci!



Wydawnictwo NASZA KSIĘGARNIA Sp. z o.o.
02-868 Warszawa, ul. Sarabandy 24c
tel.: 22 643 93 89, 22 331 91 49
faks: 22 643 70 28
e-mail: naszaksiegarnia@nk.com.pl

Dział Handlowy
tel. 22 331 91 55, tel./faks: 22 643 64 42
Sprzedaż wysyłkowa
tel. 22 641 56 32
e-mail: sklep.wysylkowy@nk.com.pl
www.nk.com.pl

Redaktor prowadzący Anna Garbal
Opieka redakcyjna Joanna Kończak
Redakcja Małgorzata Grudnik-Zwolińska
Korekta Roma Sachnowska
Opracowanie DTP, redakcja techniczna Joanna Piotrowska

ISBN 978-83-10-12703-7

PRINTED IN POLAND

Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2014 r.
Druk: EDICA Sp. z o.o., Poznań